

POSTANOWIENIE

Dnia 4 września 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie ze skargi powódki

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia

Sądu Rejonowego Sądu Gospodarczego w S. z dnia 26 września 2006 r., sygn. akt VI GC (...),

w sprawie z powództwa K. S.

przeciwko Skarbowi Państwa - Powiatowi S. Starostwu Powiatowemu w S.

o ustalenie nieistnienia zobowiązań,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 4 września 2008 r.,

zażalenia powódki na postanowienie Sądu Rejonowego w S. z dnia 25 lipca 2007 r., sygn. akt VI WSC (...),

oddala zażalenie oraz zasądza od powódki K. S. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa - Starosty S. kwotę 135 zł (sto trzydzieści pięć) tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

Uzasadnienie

Powódka K. S. złożyła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia odrzucającego jej pozew, wydanego przez Sąd Rejonowy w S. w dniu 26 września 2006 r. Wartość przedmiotu zaskarżenia skargą skarżąca określiła na 940,77 zł i opłaciła ją opłatą sądową w wysokości 47 zł.

Sąd Rejonowy w S. odrzucił skargę postanowieniem z dnia 16 maja 2007 r., wskazując na nieuiszczenie przez skarżącą opłaty.

W zażaleniu na to postanowienie powódka zarzuciła, że wniosła opłatę od skargi. Zażalenie zostało jednak odrzucone postanowieniem z dnia 18 czerwca 2007 r., jako nieopłacone.

W kolejnym zażaleniu, skierowanym przeciwko postanowieniu z 18 czerwca 2007 r., powódka argumentowała, że w sytuacji kiedy uiściła opłatę od skargi wszczynającej postępowanie, a sąd tego nie dostrzegł, jej zażalenie na postanowienie o odrzuceniu skargi - jako oczywiście uzasadnione - nie wymagało opłaty, podobnie jak zażalenie na postanowienie o odrzuceniu tego zażalenia.

Postanowieniem z dnia 25 lipca 2007 r. Sąd Rejonowy w S. odrzucił także to zażalenie na podstawie art. 130² § 3 w zw. z art. 370 k.p.c. i w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., wyjaśniając w uzasadnieniu, że powódka opłaciła skargę zbyt niską opłatą, uiściła bowiem 47 zł, podczas gdy prawidłowo obliczona opłata od wartości przedmiotu zaskarżenia 941 zł wynosiła 48 zł. Zażalenia powódki nie mogły zatem być uznane za oczywiście uzasadnione, a w konsekwencji na skarżącej ciążył obowiązek uiszczenia opłat od każdego z nich, nie znajdował bowiem zastosowania w art. 99 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm., dalej powoływana jako „u.k.s.c.”).

Sądowi Najwyższemu przedstawione zostało zażalenie powódki na postanowienie z 25 lipca 2007 r., w którym skarżąca domaga się uchylecia tego postanowienia i wydania uchwały w składzie trzech sędziów w kwestii, czy końcówka opłaty sądowej w wysokości 3 gr, podlega zaokrągleniu w górę do pełnego złotego, czy też się ją pomija. Zdaniem powódki Sąd Rejonowy w S. nadużył swoich uprawnień, wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi bowiem 940 zł 77 gr, a należna opłata sądowa wynosi 47,03 zł, a nie 47,05 zł - w zaokrągleniu 48 zł. Art. 21 u.k.s.c. stanowi wprawdzie, że końcówkę opłaty zaokrągla się w górę do pełnego złotego, ale takie rozwiązanie - według powódki - nie jest spójne z przepisami prawa podatkowego, które nakazują pomijać przy zaokrągleniu kwotę poniżej 5 gr, a w konsekwencji „wydaje się nie tylko problematyczne, ale i nieuzasadnione”.

W odpowiedzi na zażalenie pozwany Skarb Państwa - Starosta S. wniósł o jego odrzucenie, jako niedopuszczalnego i zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa - Starosty S. kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważyć należy, czy zażalenie wniesione przez powódkę jest dopuszczalne. Skierowane jest bowiem, na co zwraca uwagę pozwany, przeciwko postanowieniu nie wymienionemu w art. 394¹ § 1 i 2 k.p.c., który przewiduje możliwość zaskarżenia do Sądu Najwyższego jedynie postanowień sądu drugiej instancji, odrzucających skargę kasacyjną oraz skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, a nadto – w sprawach, w których przysługuje skarga kasacyjna - postanowień sądu drugiej instancji kończących postępowanie w sprawie, z wyjątkiem postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji. Powódka tymczasem zaskarża postanowienie o odrzuceniu jej zażalenia na postanowienie o odrzuceniu skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, które wydane zostało przez sąd pierwszej instancji.

W orzecznictwie przedmiotem rozważań była już kwestia dopuszczalności zaskarżenia do Sądu Najwyższego postanowienia o odrzuceniu skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, wydanego przez sąd pierwszej instancji w sprawie, w której przedmiotem skargi było orzeczenie tego sądu (art. 424¹ § 2 k.p.c.). W postanowieniu z dnia 17 czerwca 2005 r. (III CZ 49/05, OSNC z 2005, nr 10, poz. 180) Sąd Najwyższy wskazał, że wykładnia celowościowa i funkcjonalna art. 394¹ § 1 k.p.c. nakazuje interpretować go jako podstawę zaskarżenia zażaleniem postanowień sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi kasacyjnej. Wymaganie, aby przedmiotem zaskarżenia było postanowienie sądu drugiej instancji nie odnosi się natomiast do postanowień o odrzuceniu skargi o stwierdzenie niezgodności prawomocnego orzeczenia z prawem. Te ostatnie postanowienia mogą być zaskarżane do Sądu Najwyższego niezależnie od tego, czy wydane zostały przez sąd pierwszej czy drugiej instancji, tylko bowiem Sąd Najwyższy jest organem właściwym do rozpoznania skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, co rozciąga się także na kontrolę prawidłowości odrzucenia tego szczególnego środka zaskarżenia przez sąd, od orzeczenia którego skarga została złożona. Takie wnioski Sąd Najwyższy wysnuł z zestawienia postanowień zawartych w art. 424⁶ § 3 k.p.c. i w art. 424⁸ k.p.c., a konkretnie z przyznania w szerokim zakresie włącznie Sądowi Najwyższemu kompetencji do oceny dopuszczalności skargi. W ocenie Sądu Najwyższego, kompetencje te zostałyby naruszone, gdyby zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji miał rozpatrywać sąd drugiej instancji.

Powyższą argumentację i wyznaczony w jej wyniku tryb zaskarżenia postanowienia o odrzuceniu skargi, wydanego przez sąd pierwszej instancji, należy

uznać za przekonujące. Rozważyć jednak należy, czy wynikają z nich wskazówki pomocne przy ocenie dopuszczalności zaskarżenia postanowień, które nie dotyczą odrzucenia skargi lecz orzekają o odrzuceniu zażalenia na takie postanowienie, lub - jak w rozpatrywanej sprawie - o odrzuceniu zażalenia na postanowienie o odrzuceniu zażalenia na postanowienie o odrzuceniu skargi.

Zaskarżalność postanowień tego rodzaju, wydanych przez sąd pierwszej instancji, wynika z art. 394 § 1 pkt 11 k.p.c., a właściwy do ich rozpoznania jest sąd drugiej instancji. Powstaje jednak pytanie, czy można przyjąć dwutorowy tryb rozpatrywania zażaleń, w zależności od tego, jakiego zagadnienia dotyczą oraz od orzeczenie jakiego sądu zostały złożone. W stanowiącym regułę wypadku wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia sądu drugiej instancji i odrzucenia zażalenia na postanowienie o odrzuceniu takiej skargi - art. 394 k.p.c. nie mógłby znaleźć zastosowania. Jednolitość konstrukcyjna postępowania przewidzianego w art. 424¹ i nast. k.p.c., polegająca na powierzeniu sądowi, którego orzeczenie zostaje zaskarżone jedynie podstawowych, niemerytorycznych czynności związanych z kontrolą warunków formalnych skargi (art. 424⁶ § 2 i 3 w zw. z art. 424⁵ § 2 k.p.c.) i pozostawieniu zasadniczej oceny tej skargi wyłącznie Sądowi Najwyższemu, zarówno w wypadku zaskarżenia orzeczenia sądu pierwszej, jak i orzeczenia sądu drugiej instancji, przemawia za przyjęciem tego samego trybu postępowania także w zakresie zaskarżania postanowień, których treścią nie jest bezpośrednio odrzucenie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia, lecz odrzucenie zażalenia na takie postanowienie lub odrzucenie kolejnego zażalenia w ciągu zapoczątkowanym odrzuceniem skargi. Orzeczenia te wprawdzie nie dotyczą wprost odrzucenia skargi, lecz odnoszą się do tej czynności pośrednio, decydując o losie wniesionych przez stronę środków zaskarżenia, których ostatecznym celem jest podważenie postanowienia o odrzuceniu skargi. Także więc w tym wypadku adresatem wniesionych zażaleń powinien być Sąd Najwyższy, a w konsekwencji -podstawę oceny ich dopuszczalności stanowi art. 394¹ k.p.c.

Postanowienie, którego dotyczy zażalenie nie jest wprost wymienione w art. 394¹ § 1 k.p.c. Jest to wprawdzie niewątpliwie postanowienia kończące postępowanie w sprawie zapoczątkowanej skargą o stwierdzenie niezgodności orzeczenia z prawem, lecz nie spełnia kryteriów, od jakich art. 394¹ § 2 k.p.c. uzależnia dopuszczalność wniesienia zażalenia, nie zostało bowiem wydane w sprawie, w której przysługuje skarga kasacyjna. W postępowaniu ze skargi o stwierdzenie niezgodności

prawomocnego orzeczenia z prawem skarga kasacyjna z zasady jest wyłączona, gdyby natomiast dokonywać oceny dopuszczalności skargi kasacyjnej odwołując się do przedmiotu pierwotnego postępowania - żądania ustalenia nieistnienia zobowiązań czynszowych powódki o wartości przedmiotu sporu 940,77 zł - złożenie skargi kasacyjnej było także niedopuszczalne z uwagi na treść art. 398² § 1 i § 2 pkt 1 k.p.c. *Prima facie* nasuwa się więc wniosek, że wniesione przez powódkę zażalenie skierowane jest przeciwko postanowieniu spoza ustanowionego przez ustawodawcę kręgu orzeczeń zaskarżalnych, a w konsekwencji jest niedopuszczalne. Taka wykładnia art. 394¹ k.p.c. byłaby jednak niezgodna z zasadą dwuinstancyjności postępowania sądowego wynikającą z art. 78 w zw. z art. 176 ust. 1 Konstytucji. W wyrokach z dnia 12 września 2006 r. (SK 21/05, OTK-A 2006/8/103) oraz z dnia 27 marca 2007 r. (SK 3/05, OTK-A 2007/3/32) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że konstytucyjna zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego zakłada w szczególności:

a) dostęp do sądu drugiej instancji, a co za tym idzie - przyznanie stronom odpowiednich środków zaskarżenia;

b) powierzenie rozpoznania sprawy w drugiej instancji - co do zasady - sądowi wyższego szczebla, a w konsekwencji nadanie środkowi zaskarżenia charakteru dewolutywnego;

c) odpowiednie ukształtowanie procedury przed sądem drugiej instancji, tak aby sąd ten mógł wszechstronnie zbadać rozpoznawaną sprawę i wydać rozstrzygnięcie merytoryczne.

Przy tym ustawodawca ma pewien zakres swobody regulacyjnej przy normowaniu postępowania przed sądem drugiej instancji, jednakże w sytuacjach objętych zakresem gwarancji określonych w art. 176 ust. 1 Konstytucji ustawa nie może całkowicie zamykać dostępu do sądu drugiej instancji, ani też ustanawiać nieuzasadnionych ograniczeń, które nie odpowiadałyby wymogom określonym w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Przyjęcie, że art. 394¹ k.p.c. usuwa możliwość jakiegokolwiek kontroli wydanego po raz pierwszy orzeczenia odrzucającego przysługujący stronie środek zaskarżenia w tak ważnym dla niej postępowaniu, jakim jest postępowanie ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia, musiałoby wywołać wątpliwości co do konstytucyjności tego przepisu. Zawarte w art. 394¹ § 1 k.p.c. precyzyjne określenie przedmiotu postanowienia, od którego przysługuje zażalenie wyłącza możliwość rozszerzającej interpretacji i rozciągnięcie pojęcia „postanowienie odrzucające skargę o

stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia" także na postanowienie odrzucające zażalenie na taką skargę, bądź kolejne zażalenie na postanowienie o odrzuceniu zażalenia na postanowienie o odrzuceniu skargi. Postanowienie takie mieści się natomiast pojęciowo w art. 394¹ § 2 k.p.c., stanowi bowiem postanowienie kończące postępowanie w sprawie. Wprowadzone w tym przepisie kryterium „sprawy w której przysługuje skarga kasacyjna” nie może być traktowane jako podstawa rozróżnienia wypadków, kiedy zażalenie przysługuje i kiedy nie przysługuje, bowiem brak możliwości zaskarżenia skargą kasacyjną orzeczenia wydanego w postępowaniu ze skargi o stwierdzenie niezgodności orzeczenia z prawem, pozbawia tą cechę waloru różnicującego, a ponadto skarga, adresowana do Sądu Najwyższego, jest środkiem prawnym o wartości zrównanej ze skargą kasacyjną, co wynika z art. 424¹ § 3 k.p.c., według którego od orzeczeń sądu drugiej instancji, od których wniesiono skargę kasacyjną, oraz od orzeczeń Sądu Najwyższego skarga nie przysługuje. W takich wypadkach orzeczenie Sądu Najwyższego traktuje się jak orzeczenie wydane w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi.

Odwoływanie się do charakteru, jaki sprawa miała w trakcie postępowania zakończonych wydaniem zaskarżanego skargą orzeczenia byłoby natomiast nieuzasadnione, skoro w nauce i orzecznictwie przeważa pogląd o odrębnym i samodzielnym charakterze postępowania zapoczątkowanego skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2005 r., V CZ 61/05, nie publ. i z dnia 18 kwietnia 2007 r., V CZ 27/07, nie publ.).

Z tych przyczyn uznać należy, że postanowienie o odrzuceniu zażalenia na postanowienie o odrzuceniu zażalenia, którym strona zaskarżyła postanowienie o odrzuceniu jej skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia podlega zaskarżeniu do Sądu Najwyższego na podstawie art. 394¹ § 2 k.p.c. niezależnie od tego, czy zostało wydane przez sąd pierwszej, czy też przez sąd drugiej instancji.

Założenie o zaskarżalności postanowienia o odrzuceniu zażalenia na postanowienie o odrzuceniu skargi Sąd Najwyższy przyjął także w postanowieniu z dnia 12 września 2007 r. (I CZ 79/07, nie publ.).

Przystępując do merytorycznego rozpoznania zażalenia powódki stwierdzić należy, że jest ono nieuzasadnione. Sposób określania wartości przedmiotu sporu został na potrzeby postępowania cywilnego uregulowany w przepisach art. 19 i nast. k.p.c., zaś obowiązek podania wartości przedmiotu sporu w pełnych złotych poprzez

zaokrąglenie w górę wynika z art. 126¹ § 3 k.p.c. Wartość przedmiotu sporu, wskazana przez powódkę w wysokości 940,77 zł, w rzeczywistości wynosi więc, jak słusznie stwierdził Sąd Rejonowy, 941 zł. Sposób obliczania należnej opłaty określa ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazując w art. 13 wyliczyć ją jako 5% wartości przedmiotu sporu lub zaskarżenia, a w art. 21 - zobowiązując do zaokrąglenia końcówki opłaty do pełnego złotego w górę. Autonomiczna i szczegółowa regulacja wprowadzona w powyższych przepisach uniemożliwia sięganie po rozwiązania przyjęte w innych dziedzinach prawa, np. w prawie podatkowym, co postuluje powódka.

Wykładni przepisów obu ustaw, a w szczególności podnoszonej przez skarżącą kwestii skutków uiszczenia opłaty nienależycie obliczonej, Sąd Najwyższy dokonał w szeregu orzeczeń. Najpełniejsze stanowisko prezentuje uchwała z dnia 22 listopada 2006 r. (III CZP 83/06, OSNC 2007/7-8/106), a wyrażony w niej pogląd jest konsekwentnie podtrzymywany (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2007 r., I CZ 57/07, nie publ.) i akceptowany także przez skład rozpoznający niniejszą sprawę. Z art. 21 u.k.s.c. wynika ustawowy obowiązek dopłaty o nieznacznej wysokości, prowadzący do ukształtowania opłaty w pełnych złotych. W każdym wypadku, kiedy opłata stosunkowa obliczona od podanej przez stronę wartości przedmiotu sporu (zaskarżenia) nie jest wyrażona w pełnych złotych, ulega zaokrągleniu w górę. W ten sposób konkretyzuje się fiskalny obowiązek strony wnoszącej opłatę stosunkową. Pismo, od którego strona uiszczała opłatę stosunkową bez spełnienia obowiązku zaokrąglenia jej w górę do pełnego złotego, nie jest opłacone należycie i podlega odrzuceniu (art. 130² § 3 k.p.c. w związku z art. 21 u.k.s.c.).

Powódka nie ma zatem racji twierdząc, że prawidłowo opłaciła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia i że z tego powodu jej zażalenia były oczywiście uzasadnione, co uwalniało ją od obowiązku ich opłacania i powodowało, że Sąd Rejonowy niesłusznie odrzucił obydwa zażalenia, w tym zażalenie na postanowienie z 18 czerwca 2008 r. Ponieważ art. 99 u.k.s.c. zwalnia od obowiązku uiszczenia opłaty jedynie wówczas, kiedy zażalenie na postanowienie o odrzuceniu środka zaskarżenia jest oczywiście uzasadnione, a zażalenie skarżącej, kwestionujące postanowienie o odrzuceniu jej zażalenia na postanowienie o odrzuceniu skargi o stwierdzenie niezgodności prawomocnego orzeczenia z prawem, nie było uzasadnione, podlegało opłacie. Nieuiszczenie przez powódkę tej opłaty uzasadniało odrzucenie zażalenia na powołanej przez Sąd Rejonowy postawie art. 130² § 3 w zw. z art. 370

k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. W rezultacie zażalenie na postanowienie o odrzuceniu tego zażalenia należało oddalić na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego uzasadnia art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 i art. 394¹ § 3, art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.